

Pałacyk dla ZHP

Były przedszkole przy ul. Chłodnej zagospodarują nasi harcerze.



W pałacyku ma być świetlica dla dzieciaków i stołówka

– Propozycję przejęcia obiektu po Przedszkolu nr 1 dostaliśmy od prezydenta Pabianic – mówi **Krzysztof Budziński**, komendant hufca.

Trwają rozmowy na temat zagospodarowania pałacyku. Harcerze przedstawili swoje plany. Chcą w pałacyku urządzić świetlicę otwartą dla dzieciaków z miasta. Mogłyby tam spędzać czas pod okiem harcerzy – instruktorów: **o r a b i a ć l e k c j e**, bawić się, a także zjeść ciepły posiłek. Harcerze planują otwarcie stołówki.

– *Ostateczne decyzje zapadną we wrześniu* – mówi Budziński. – *Na przejęcie pałacyku przez nasz hufiec muszą dać zgodę władze harcerskie.*

NAPISZCIE O TYM

Dyżurna reporterka **Życia Pabianic** codziennie czeka na Państwa telefony – od godziny 9.00 do 15.00. Powiedzcie, jaką sprawą powinni się zająć dziennikarze, by w Pabianicach żyło się lepiej. Nasz telefon: **22-70-400**

W sprawie sklepu

Od pewnego czasu gnębi mnie pytanie. Czy pracownicy sanepidu jedzą wędliny? A skoro jedzą, to uprzejmie proszę o podanie, w których sklepach się zaopatrują. To mi bardzo ułatwi robienie zakupów. Nie sądzę bowiem, aby kiedykolwiek zaglądali do sklepu przy ul. Zamkowej. Lada, w której leżą wędliny, to chyba atrapa, ot stary rupieć. Na dodatek z ogromnymi szparami i połamanymi plastikowymi szybkami, których się i tak nie otwiera i nie zamyka, bo i po co? Lada przecież nie chłodzi. W środku fruują muchy, które zastanawiają się, na czym by tu złożyć jajka – na szyneczce czy może na polędwiczce? Smaczne go.

H.S.

ODPOWIADA Małgorzata Sumińska – dyrektorka sanepidu:

– *Mamy ponad 2.000 obiektów, które regularnie kontrolujemy. Do jednego potrafimy zajrzeć 10 razy w roku, do innego raz na dwa lata. Wskazany sklep skontrolujemy. Ja prywatnie wędliny i mięso kupuję tylko w sklepie Pamso przy ul. Zamkowej, a resztę zakupów robię w supermarkecie Champion.*

Niech oddadzą ławeczki

Na przystanku „L” i „T” przy ul. Łaskiej (przy dworcu kolejowym) były kiedyś ławeczki. Po przebudowie skrzyżowania zniknęły. Proszę je tu znów ustawić, bo czekając na autobus, wiele osób chętnie by usiadło.

Pasażer

ODPOWIADA Joanna Kołakowska z Urzędu Miejskiego:

– *Niestety, nie mam w zapasie ławeczek. Gdy będziemy kupować nowe do parku Słowackiego, wtedy będziemy mogli ustawić tam ławeczki z „odzysku”, czyli zabrane z parku.*

Dlaczego takie brudne

Lampy stojące wzdłuż Zamkowej miały zdobić. Niestety, szpecą. Dlaczego? Są paskudnie brudne. Może by je tak umyć?!

Pabianiczanie

ODPOWIADA Joanna Kołakowska z Urzędu Miejskiego:

– *Lampy umyjemy dopiero jesienią, gdy przestaną brudzić drzewa. Niestety, nie możemy ich myć dwa razy w roku, bo nie mamy na to pieniędzy.*

Nie dają spać

Pracownicy Eko-Regionu wywożą śmieci spod mojego bloku późnym wieczorem. Strasznie przy tym hałasują. Nie mogę przez nich spać. **lokator wieżowca przy ul. Wyspiańskiego**

ODPOWIADA Maciej Przybylski, przedstawiciel Eko-Regionu w Pabianicach:

– *Możemy wywozić śmieci od szóstej rano do dziesiątej wieczorem. Najczęściej robimy to do godziny dwudziestej, bo potem robi się ciemno. Moi kierowcy mają tachometry w samochodach, więc łatwo to sprawdzić.*

Pałacyk przy ul. Chłodnej, w którym do tej pory mieściło się Przedszkole nr 1, postawił przed wojną **Juliusz Filtzer** – pabianicki Niemiec. Zmarł on w czasie wojny.

W 1967 roku urządzono w pałacyku przedszkole. Po 35 latach istnienia, w 2002 roku władze Pabianic postanowiły je zlikwidować. Teraz trwają prace nad uporządkowaniem stanu prawnego nieruchomości. Poszukuje się spadkobierców **Juliusza Filtzera**.

Czerwona kartka dla Anity

Kiepska pozycja pabianiczanki na liście przydatnych posłów.

Anita Błochowiak znalazła się wśród najgorzej notowanych posłów RP. Dziennikarze – sprawozdawcy obrad sejmowych, źle ocenili jej pracę w parlamencie. W rankingu posłów, opracowanym przez **Janinę Paradowską**, publicystkę tygodnika *Polityka*, Błochowiak dostała „czerwoną kartkę”. Gorzej wypadła **Renata Beger** z Samoobrony.

Źle dziennikarze ocenili także **Stanisława Łyżwińskiego** z Samoobrony, **Ryszarda Bondę** (wcześniej w Samoobronie), **Bogdana Kopczyńskiego** (wcześniej LPR) i **Macieja Płażyńskiego** (wcześniej PO) – posłów niezrzeszonych.

Najlepsi wśród najlepszych posłów to: **Jan Maria Rokita** (PO), **Józef Oleksy** (SLD), **Zyta Gilowska** (PO), **Elżbieta Radziszewska** (PO), **Zbigniew Kuźmiuk** (PSL).

Ranking posłów 2003 roku ułożyli dziennikarze: TVP, TVN24, *Gazety Wyborczej*, *Rzeczpospolitej*, *Trybuny*, *Newsweeka*, *RMF FM*, *Radia Zet*, *Polskiego Radia* i *Radia Parlament*.

Za 30 programów biorą 12 zł

Kabel w natarciu

Ogląda ją Smugowa i Młodzieniaszek. Niedługo obejmie zasięgiem cały Bugaj.

Dwa pakiety kanałów i szybki Internet – tym kusi mieszkańców Bugaju Stowarzyszenie *Telewizji Kablowej Bugaj*.

– *Nadajemy w rejonie ulic Smugowej i Wajsołny oraz osiedli Młodzieniaszek i Smugowa II* – mówi **Marian Omiołek**, prezes STK Bugaj. – *Wkrótce sygnał będą odbierać mieszkańcy bloków po wschodniej stronie ulicy Smugowej.*



Jest 150, będzie jeszcze 50, ale...

Koszy ciągle za mało

Na naszych ulicach brakuje koszy na śmieci. Żeby pozbyć się zbędnego papierka lub skórki od banana, trzeba przejść nawet kilkaset metrów. Czasami bezowocnie. W Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wyliczyli, że w mieście powinno stać 150 koszy. Bo tyle mają. Policzyliśmy. Jest ich znacznie mniej.

Najlepiej jest w centrum.

– *Wzdłuż ulicy Zamkowej i na przystankach komunikacji miejskiej powinno stać około siedemdziesięciu koszy* – twierdzi **Wojciech Janczyk**, rzecznik prasowy prezydenta Pabianic. – *Tyle samo postawiliśmy na Strzelnicy i w parku Słowackiego. Niestety, 30 skradziono. Najwięcej w parku Wolności.*

W najbliższym czasie urzędnicy ustawią nowe kosze.

– *W magazynach czeka 18 kubłów, a dodatkowych 30 zamówiliśmy* – zapowiada Janczyk. – *Postawimy je na przełomie sierpnia i września. Staramy się też konserwować stare kosze. Niestety, wiele z nich jest tak zdewastowanych, że nadaje się tylko na złom.*

– *Postawimy je na przełomie sierpnia i września. Staramy się też konserwować stare kosze. Niestety, wiele z nich jest tak zdewastowanych, że nadaje się tylko na złom.*



A może by je chociaż umyć?

Festyn na Zamkowej Policjanci zapraszają

W czwartek na placu przed Urzędem Miejskim (ul. Zamkowa 16) funkcjonariusze z pabianickiej komendy organizują wielki festyn z okazji swojego święta. Początek o godz. 13.00.

– *Będzie mnóstwo atrakcji dla najmłodszych pabianiczian* – zapowiada starszy sierżant **Andrzej Baczyński**. – *Gry i konkursy z ciekawymi nagrodami.*

Policjanci zapraszają najmłodszych pabianiczian z ich czworonożnymi pupilami do udziału w konkursie „posłuszeństwo psów”.

Prawdziwy pokaz tresury zobaczymy w wykonaniu psów policyjnych.

– *Młodzi cykliści będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w slalomie rowerowym* – mówi sierżant. – *Będzie też konkurs strzelecki i plastyczny.*

Udział w festynie zapowiedzieli też pabianiczcy strażacy. Pojawią się na placu w wozie bojowym z wysięgnikiem. Odważni będą mieli okazję wspiąć się po linowej drabinie, a także zobaczyć kawałek miasta z kosza na wysięgniku. Wszystkim przygrzać będzie zespół z Peru, grający na oryginalnych instrumentach z Ameryki Południowej.

Kończą remonty przy Łaskiej i św. Rocha

Będzie bezpieczniej

Dobiegają końca roboty przy ul. Łaskiej. Drogowcy poszerzyli jezdnię, dzięki czemu ma być dużo bezpieczniej. Na skrzyżowaniu Łaskiej i Tkackiej postawili sygnalizację świetlną, regulowaną przyciskiem.

– *Teraz będzie to najnowocześniejsze skrzyżowanie w Pabianicach* – twierdzi **Ireneusz Wańdoch**, kierownik budowy.

Remontowcy zmodernizowali również ulicę Tkacką. Położyli nową na-



Drogowcy skończą remont Łaskiej za dwa tygodnie



Jeźdźnia na św. Rocha (będzie) szersza

wierchnię i chodniki, wytyczyli parking dla samochodów.

Za przebudowę ulic zapłaci spółka Lidl, która 7 sierpnia otworzy tu swój pawilon. Market Lidl ma 1.200 m kw. powierzchni. Będzie w nim pięć kas.

Trwają prace przy przebudowie ulicy św. Rocha. Jeźdźnia będzie szersza. Ułożono też nowe chodniki dla pieszych, jest parking.

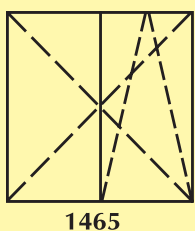
– *Odbiór techniczny ulicy zaplanowaliśmy na początek sierpnia* – wyjaśnia **Zbigniew Magiera**, kierownik budowy. (s)

reklama

BUDVAR Centrum

OKNA PCW

o zwiększonej sztywności



Okno O34: 1465 x 1435 mm
- szyba U=1,1 W/m²K
- R+RU
- kolor biały

Cena netto: 539 zł !!!



- Oryginalny niemiecki profil **THYSSEN**
- Okucie w kolorze matowego srebra **ROTO NT**
- Szare uszczelki przyszybowe
- **CIEPŁA RAMKA MIĘDZYSZYBOWA (opcja)**
- Gwarancja 10 lat!

Projekt i wycena
pomiar i fachowe doradztwo
GRATIS !!!



Zapraszamy do Biura Handlowego:
PABIANICE, ul. Zamkowa 56, tel. (042) 227 49 61

Co zrobić z knotem

Co zrobić, by **Zamkową znów dało się jeździć**? O opinie na ten temat poprosiliśmy Czytelników w ostatnim numerze naszej gazety. Napisaliśmy wtedy, że nowa organizacja ruchu w centrum miasta to knot. Oto ich opinie:

Skoro na szerokich jezdniach muszą być wysepki dla pieszych, to dlaczego nie ma ich na całej Zamkowej? Albo na ul. Świetlickiego, która też niedawno była przebudowana? Jest nawet szersza niż Zamkowa. Pani dyrektor przepuściła knota, a teraz się zasłania przepisami. A my za to musimy się męczyć.

D.K.

Rozumiem, że przebudowali Traugutta, ale po cholere ruszali skrzyżowanie Zamkowej z Pułaskiego. Tam nie musieli robić wysepki.

Adam. S.

O pani dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych z Łodzi właśnie zrobiło się głośno i to wcale nie w związku z wysepkami na Zamkowej. Ja bym ją zwolnił. Może jej następcą nie będzie takim służbistą.

Przemysław Pawłowski

Jest tylko jedno rozwiązanie: lepsza synchronizacja świateł z wydłużeniem zielonego sygnału na skrzyżowaniu Zamkowej i Traugutta dla jadących Zamkową.

R.G.

Ludzie! Te wysepki da się łatwo zdjąć. Sami powinniśmy to zrobić. Urzędasy nawet tego nie zauważą!

J.K.

Wszystkiemu winne są władze Pabianic. Wpuścili hipermarket do centrum i pozwoliły im pod siebie przebudować Zamkową i Traugutta. Denerwuje mnie, że na Traugutta przy hipermarkecie są dwa pasy ruchu, a dla reszty kierowców tylko jeden. Co mnie to obchodzi, że tam muszą jeździć samochody z towarami.

Robert Bogdanowicz

Zamkową pokażą w TVN

Po naszej publikacji („Knot” *Życie Pabianic* z 17 lipca) korkami na ul. Zamkowej zainteresowała się telewizja TVN. Ekipa tv przyjechała do Pabianic we wtorek. Sfilmowali męki kierowców, którzy chcieli przejechać przez centrum miasta w godzinach szczytu.

Amanda

odzież damska
**PRZECENA
do 50%**

ul. Zamkowa 28

oferta ważna do 15 sierpnia 2003



Pogalopujemy na wielbłądzie

W Przygoniu koło Kolumny jest prywatne zoo.
Jego gwiazda to dwugarbny wielbłąd

Wabi się Kalif. Przyjechał z okolic Słupska, gdzie jest jedyna w Polsce hodowla garbatych wierzchowców. Ma dopiero dwa lata, a już waży ponad 400 kg.

– *Będzie dorosły za trzy lata – mówi Jerzy Mrugasiewicz, właściciel prywatnego zoo w Przygoniu koło Kolumny. – Do tego czasu podwoi swoją masę. W przyszłym roku będzie można pojeździć na jego grzbiecie.*

Kalif nie jest opojem. Wystarczy mu sześć wiader wody co dwa tygodnie. Za to je za dwóch. Codziennie pożera kociołek paszy. Uwielbia owies zmieszany z marchwią.

– *Zimą karmimy go specjalną paszą dla wielbłądów – tłumaczy Mrugasiewicz.*

„Garbusek” jest gwiazdą prywatnego zoo. Bardzo lubi dzieci. Cierpliwie znosi głaskanie po pysku. Nie wierzga kopytami i nie pluje. A mógłby, bo tak zachowują się rozdrażnione wielbłądy. Dzieciaki odwdzięczają mu się, znosząc smakołyki: warzywa i liście dębu.

– *Czasami przesadzają – mówi Kazimiera Mrugasiewicz, żona Jerzego. – Niedawno ktoś rzucił mu kanapkę owiniętą w folię. Kalif ją zżarł, a my przez tydzień drżeliśmy o jego zdrowie.*

Wielbłąd nie jest jedyną atrakcją zoo w Przygoniu.

– *Mamy około pięciuset zwierzątek – wylicza Jerzy Mrugasiewicz. – Gdyby zliczyć tylko ptaki, wyszłoby, że jest ich więcej niż w łódzkim zoo.*

W zagrodach biegają trzy gatunki strusi: afrykańskie, australijskie emu

Ile kosztuje wycieczka do zoo

bilet wstępu:

3 zł – dorośli, 1 zł – dzieci

przejażdżka na kucyku: 4 zł

przejażdżka bryczką: 4 zł

zdjęcie ze zwierzakiem: 6 zł

jajecznicza ze strusiego jaja

(dla 10 osób): 40 zł

strusburger: 6 zł

strogonow ze strusiny: 6 zł

i południowoamerykańskie nandu. W klatkach roi się od bażantów, paw i bajecznie kolorowych papug. W terrarium wiją się dwa potężne dusiciele: boa i pyton tygrysi. Pyton ma ponad 5 metrów, 45 kg wagi i groźny wygląd.

W stajniach mieszkają kuce i jeszcze mniejsze koniki szetlandzkie. Dumą Mrugasiewicza jest Medika, klacz czystej krwi arabskiej.

– *Ma dopiero dwa lata. Szykujemy ją pod siodło – zapowiada szef zoo.*

W Przygoniu można spędzić cały dzień i nie narzekać na nudę. Jest plac zabaw dla dzieci, spory staw dla wędkarzy i bar z potrawami ze strusiny.

Andrzej Adamczewski

Zmiotli mu dom

„Człowiek, któremu urzędnicy z gminy zburzyli dom, grozi, że z rozpaczony się powiesi. Przyjedźcie!”
– alarmowała mieszkanka Czyżeminka

Nad podwórkiem zagrody Henryka B. góruje sterta gruzu. Spod niego wystają resztki mebli: kuchenka, kredens pokojowy. Wysoką trawę przy studni gniecie ogromny radziecki telewizor. Na nim prostokątny zegar. Zatrzymał się na godzinie 10. To był dom.

Ścieżką człapie bezdomny Henryk B. Prowadzi rower. Ma mętny wzrok i czerwona twarz, rozgrzana od słońca i alkoholu.

– *Dziś jest Henryka, czyli moje imieniny – tłumaczy się 57-latek właściciel ruin.*

– **Nie mogliśmy dłużej czekać – tłumaczy Jadwiga Pietrusińska, wicewójt Rzgowa. – Bałam się, że zaniedbany dom się zawali i pogrzebie go pod gruzami**

Po chwili zakrywa oczy dłonią i rozpacz:

– *Powieszę się, powieszę się...*

– *Co tam będziesz się wieszał – pocieszają go murarze. – Do soboty wyszukujemy ci mieszkanko jak się patrzy.*

Murarze uwijają się w pomieszczeniu przy obórcie. To będzie dom Henry-

ka B. Za cement i robocizną płaci gmina Rzgów. Dała 1.000 zł. Dwaj murarze pracują ciężko. Wodę noszą wiadrami z rowu. Ręcznie mieszają zaprawę, bo w gospodarstwie nie ma prądu.

– *Elektrykę odcięli, gdy burzyli dom – wyjaśniają.*

Są pewni, że do soboty wykończą 12-metrowe pomieszczenie. Henryk B. będzie mieszkał po sąsiedzku z krowami i koźmi, oddzielony od nich cienką ścianą.

– *Wziąłabym go do siebie, ale mam już na mieszkaniu jednego brata – mówi siostra Henryka B. – Sama jestem po udarze mózgu.*

Siostra codziennie przyjeżdża rowerem z Ksawerowa, gdzie mieszka. Przywozi bratu jedzenie.

Henryk B. nie jest biednym rolnikiem. Ma 6 hektarów ziemi, krowy, cielaka, dwa konie i kundla. Ma też spore długi w KRUS-ie i niezapłaconą grzywnę za znęcanie się nad zwierzętami. Jego



krowy i konie przez parę dni stały w oborze bez wody i paszy.

– *Najpoważniejszą jego chorobą jest alkoholizm – uważa Marek Dziedzic z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. – Próbowałem namówić go na leczenie, ale to trudny człowiek.*

Henryk B. ziemi nie uprawia. Od czasu do czasu najmuje się z koźmi na zarobek. Gotówkę ma wtedy, gdy sprzeda krowę albo skrawek pola. Bywa że za bezcen.

– *Piękną kawalek przy drodze sprzedał za marne sześć tysięcy złotych – dziwią się we wsi. – Co zarobi, to zmarnuje. O dom nie dbał.*

Dom zmarniał. Dach zapadł się, krowie osiadły na szafie. Przez dziury lała się woda, od czego pękła ściana.

W lutym 2000 r. nadzór budowlany stwierdził, że stan techniczny budynku jest katastrofalny. Dał nakaz rozbiórki.

– *Pierwszego lipca pan Henryk podpisał zgodę na rozbiórkę domu na nasz*

koszt – mówi Dziedzic. – *Chcieliśmy podstawić mu barakowóz mieszkalny, ale się nie zgodził.*

7 lipca wjechała koparka i zburzyła dom.

– *Lekko puknęła w ścianę i wszystko się posypało – opowiada Dziedzic.*

Wcześniej robotnicy chcieli wejść do domu, by wynieść sprzęty.

– *Pracownik nadzoru im zabronił – mówi Dziedzic. – Poruszenie jakiegokolwiek mebla groziło zawaleniem dachu.*

Od tej pory Henryk B. śpi w stodole w barłogu z kolder.

– *To moja wina – przyznaje Jadwiga Pietrusińska, wicewójt Rzgowa. – Ale nie mogliśmy dłużej czekać. Bałam się, że dom się zawali i pogrzebie go pod gruzami. Trzeba mu było podstawić ten barakowóz. Ludzie ze wsi nie mówiliby, że przez nas musi spać w stodole...*

Grażyna Grabowska

Jak ratowali Michała

Harcerz z Pabianic – 17-letni Michał, walczy o życie w szpitalu w Krośnie. Przeszedł skomplikowaną operację. Ma pękniętą czaszkę w wielu miejscach i uraz pnia mózgu. Jest nieprzytomny. Policja ustala, czy był to nieszczęśliwy wypadek, czy zaniedbanie organizatorów

Wypadek zdarzył się w Bieszczadach na obozie harcerskim w Dwerniku. Obóz ten zorganizował pabianicki hufiec ZHP. W stacji było zaledwie 18 harcerzy i 3 instruktorów. W środę przed godz. 13.00 poszli trenować przeprawę przez San. Przeprawiali się na linie rozciągniętej między dwoma drze-

– Pierwszej pomocy udzielili mu instruktorzy, którzy są po szkoleniach ratowników przedmedycznych – mówi Krzysztof Budziński, komendant pabianickiego hufca. – Szybko znieśli rannego do drogi. Kilka minut później nadleciał śmigłowiec ratunkowy i zabral go do sanockiego szpitala.

Jeszcze tego samego dnia samochód Urzędu Miejskiego w Pabianicach zawiózł do Krosna rodziców Michała. Wieczorem byli przy łóżku nieprzytomnego syna.

– Wynajęliśmy dla nich prywatną kwaterę blisko szpitala, za którą płacimy – wyjaśnia komendant.

Mama wciąż czuwa przy Michale.

– Najważniejsze, żeby chłopak wyszedł z tego. Wiemy, że będzie dobrze – ze łzami w oczach mówi komendant Budziński. – Wysłałem na obozy 27 tysięcy dzieci z Pabianic i nigdy nie zdarzył się tak tragiczny wypadek... Aż do zeszłej środy.

wami. Jak podała lokalna gazeta Nowiny, podczas zjazdu Michał nagle poderwał nogi do góry, z impetem uderzył w drzewo i spadł.

komendant Budziński. – Wysłałem na obozy 27 tysięcy dzieci z Pabianic i nigdy nie zdarzył się tak tragiczny wypadek... Aż do zeszłej środy.



Do Dwernika pojechał z Pabianic psycholog. Już rozpoczął terapię z harcerzami, którzy widzieli wypadek Michała.

Sprzęt do przeprawy przez rzekę miał atest bezpieczeństwa. Okoliczności wypadku bada policja z Ustrzyk Dolnych. Ustala, czy był to nieszczęśliwy wypadek, czy zaniedbanie.

W piątek obóz się zakończy. Kole-dzy Michała wrócą do Pabianic. On zostanie w szpitalu na oddziale intensywnej opieki medycznej.

– Nie udzielamy żadnych informacji o stanie zdrowia pacjenta – mówi ordynator oddziału. – To wielki dramat dla rodziny. Tylko oni są upoważnieni do rozmów z prasą. Mama Michała była tu rano. Proszę dzwonić do niej.

Milczy też komendant obozu w Dwerniku – Piotr Binkowski.

– Teraz nie mogę rozmawiać, proszę zadzwonić później – powiedział krótko i wyłączył telefon komórkowy.

Po wypadku instruktorzy ZHP z Pabianic zostali dodatkowo przeszkoleni w zakresie bezpieczeństwa.

Przeprowadzili też pogadanki

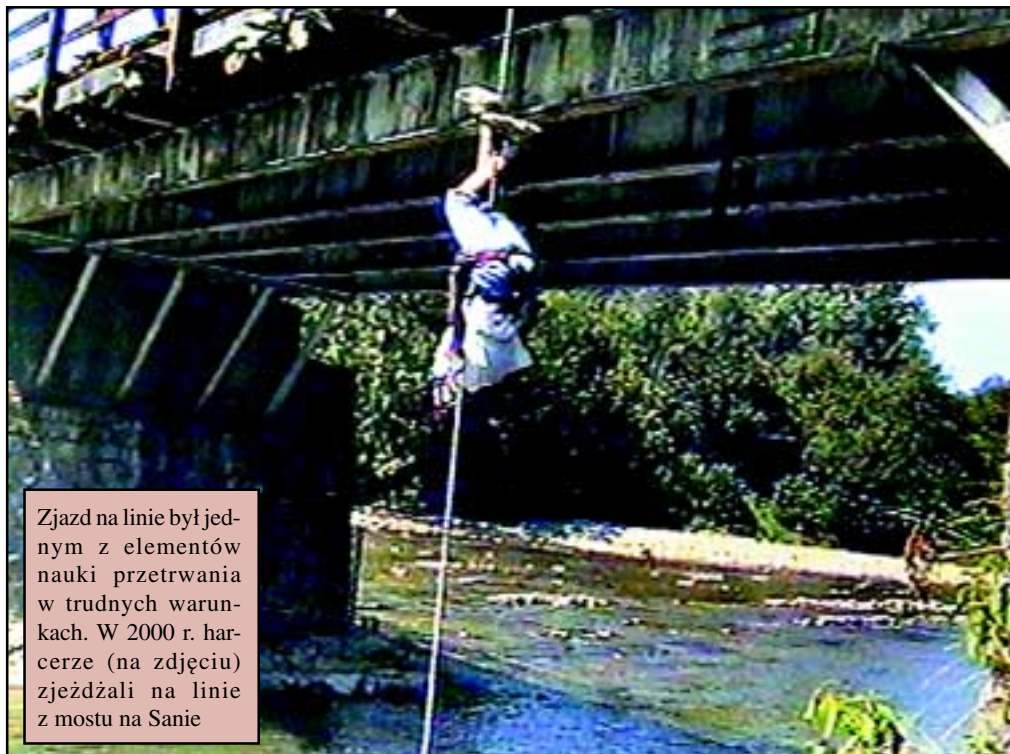
wśród uczestników trwających obozów i kolonii.

– Mają jeszcze bardziej uważać na dzieci, choć zawsze bardzo dbamy o bezpieczeństwo – tak komendant tłumaczy decyzję o dodatkowych szkoleniach. – Dlatego od lat wozimy dzieci pociągami. Bo choć są droższe, to jednak bezpieczniejsze od autokarów.

Wszyscy harcerze są ubezpieczeni.

– To był nieszczęśliwy wypadek – uważa komendant Budziński. – Najpierw sprzęt sprawdzili instruktorzy, potem zjechało dwóch chłopców. Michał był trzeci...

Renata Kamińska



Zjazd na linie był jednym z elementów nauki przetrwania w trudnych warunkach. W 2000 r. harcerze (na zdjęciu) zjeżdżali na linie z mostu na Sanie

Stacja harcerska leży we wsi Dwernik, u podnóża pasma Otrytu nad Sanem. Program dla obozowiczów przewidywał: wycieczkę nad Solinę, przejazd ciuchcią po Bieszczadzkiem Parku Narodowym, wycieczki szlakami górskimi, dyskoteki, konkursy, zawody sportowe, gry terenowe, ognisko i... naukę przetrwania w trudnych warunkach.

r e k l a m a

Armand

odzież męska
i obuwiu
PRZECENA
do 50%

ul. Zamkowa 28

oferta ważna do 15 sierpnia 2003

TV w skarpetkach

Angielska telewizja BBC World nakręciła film o **Andrzeju Księżaku**, producencie skarpetek z Pabianic. Pokaże go milionom widzów na całym świecie

Ekipa TV przyjechała do Pabianic w czwartek po południu.

– *Szczęka mi opadła, gdy zadzwoniła, że chcą ze mną rozmawiać! Dziwiłem się: „Dlaczego ja?”* – opowiada Andrzej Księżak. – *Potem, gdy emocje trochę opadły, pomyślałem: „A czemu nie. Przecież to ogromne wyróżnienie”.*

Autorką reportażu jest dziennikarka Romaine Lancaster. Jej program Earth Report (Raport z Ziemi) bije rekordy

gladeszu nakręciła wstrząsający dokument o skutkach ataku szarańczy na wioski. Starła się pomóc rybakom z indyjskiej wsi Kaman, gdzie władze zbudowały tamę, która w rzece zatrzymała wodę i... ławice ryb.

Teraz kręci reportaże o drobnych przedsiębiorcach korzystających z funduszy niezależnych od banków. Romaine była w Afryce, gdzie plemiona Masajów dostały pieniądze na rozwój

nic i właścicielka salonu kosmetycznego z Warszawy. Oboje są klientami polsko-amerykańskiego funduszu Micro, który udziela pożyczek małym firmom.

– *Mają procedury uproszczone do granic* – mówi Księżak. – *Współpracuję z nimi od sześciu lat.*

To właśnie szefowie Micro polecili Andrzeja reporterce BBC World.

– *Należy do naszych najsolidniejszych klientów* – tłumaczy Michał Walicki, szef łódzkiego oddziału funduszu.

Księżak robi skarpetki od sześciu lat. Ma zakład dziewiarski przy ul. Warszawskiej. Wcześniej był właścicielem cukierni. Przejął ją po ojcu – Stanisławie. Ciasta, pączki, napoleonki i murzynki z rodzinnej cukierni przy ul. Moniuszki wspomina kilka pokoleń pabianiczian.

– *Sprzedawaliśmy obok sklepu z farbami „U Żyda”* – opowiada Andrzej. – *Potem otworzyliśmy drugi sklep, przy Warszawskiej.*

Ekipa filmowa Romaine Lancaster uwijała się trzy godziny. Andrzej opowiadał o swojej pracy, pokazywał maszyny do robienia skarpetek. Tłumaczył, dlaczego nie pożyczają pieniędzy z banków. Kamerzysta nakręcił ponad 80 minut materiału. Montażysty w Anglii zrobią z tego pięciominutowy film.

BBC World emituje Raport z Ziemi raz w miesiącu. W trakcie półgodzinnego programu Romaine przedstawia 5–6 kilkuminutowych reportaży. Reportaż o pabianiczanie zapowiedziała na wrzesień.

Andrzej Adamczewski

ANITA BŁOCHOWIAK – posłanka z Pabianic (**na zdjęciu**) – budzi coraz większy strach. Ostatnim zleknionym jest **Kazimierz Kutz** – reżyser filmowy i senator w jed-



nej osobie. Przyznał on publicznie, że nie chciałby się dostać między ostre ząbki panny Błochowiak. Kutz uchodzi za mocnego faceta ze Śląska, który raczej nikogo się nie boi.

KAZIMIERZ OLEJNIK – pabianiczanie, zastępca prokuratora generalnego (**na zdjęciu**) – dał się przesłuchać. W ogień pytań wzięła go **Jo-**



lanta Pieńkowska – dziennikarka telewizyjnego Monitora Wiadomości. Nasz prokurator wił się jak piskorz, bo musiał tłumaczyć, dlaczego nie aresztowano pewnego posła. Ostatecznie jednak nikogo nie sygnął.

HALINA BAKUS – szefowa cmentarza komunalnego (**na zdjęciu**) – pochwaliła się nowym samochodem. Wiemy, że w srebrnej limuzynie jest sześć miejsc siedzących i jedno leżące. To nowy karawan. Próbną jazdą tym autem trwała zaledwie pół godziny. Skończyła się szybko, bo na karawan czekały niecierpiące zwłoki obowiązki służbowe.



Zanim dziennikarka BBC Romaine Lancaster przyjechała do Pabianic, była w pustynnej Kenii u jedyne go hodowcy pszczoł. Nakręciła też wstrząsające filmy o skutkach ataku szarańczy na wioski w Bangladeszu i o rybakach z Indii, których tama na rzece skazała na śmierć głodową



oglądalności. W poszukiwaniu ciekawych tematów Romaine dociera w egzotyczne zakątki naszej planety. W pustynnej Kenii znalazła jedyne go hodowcę pszczoł i producenta miodu. W Ban-

turystyki. W Tajlandii znalazła sędziwych wieśniaków, którzy chcą zakładać plantację drzew kauczukowych.

Polscy bohaterowie programu Angielki to: Andrzej Księżak z Pabia-



Andrzej Księżak opowiadał o swojej pracy, pokazywał maszyny do robienia skarpetek



Ekipa BBC kręciła 3 godziny

DOROTA KARDAS-SOBANTKA – ordynator oddziału dziecięc-



go w pabianickim szpitalu (na zdjęciu) – ma wielkie ambicje. Na raty przemienia szpitalny oddział w kolorowy i przyjazny dom dla chorych dzieci. Pani doktor pochwałała się tym przed całą Polską – w kolorowym dodatku do „Gazety Wyborczej”. Życzymy powodzenia.

JERZY PADYK – komendant pabianickich poli-

cjantów – chce uzbroić dziennikarzy. Po krótkim śledztwie ustaliliśmy, że powodem nie jest gwałt o w n a potrzeba wsparcia n i e m r a - w y c h g l i n i a r z y . Komendant da broń dziennikarzom tylko podczas zawodów na strzelnicy. Liczy, że gdy się przekonają, jak trudno trafić do tarczy, będą bardziej wyrozumiali dla policjantów.



BARBARA KAPITUŁKA – naczelnik w Urzędzie Miejskim – stanowczo zaprzeczyła, jakoby ponownie została mamą. Pogłoski takie rozsiewali ci, którzy widują pa-



nią naczelnik spacerującą z dziecęcym wózkiem (na zdjęciu z mężem **Krzysztofem**). Wiemy ponad wszelką wątpliwość, że drogocenna zawartość wózka to pierwsza wnuczka Kapitułków. Ma na imię Wiktoria.

Strach przed „Tłuściochem”

Blady strach zapanał w Pabianicach. Sprawia to wiadomość, że z aresztu tymczasowego wychodzi **Marcin B., pseudonim „Tłuścioch” – postrach właścicieli sklepów, restauracji, pubów i samochodów. Marcin B. jest oskarżony m. in. o brutalne wy-muszanie haraczy**



„Tłuścioch” siedział dwa lata, ale wyrok jeszcze nie zapadł. Zgodnie z przepisami kodeksu karnego, w areszcie tymczasowym oskarżony może siedzieć do czasu pierwszego wyroku – nie dłużej jednak niż przez dwa lata. Chyba że sąd przedłuży areszt.

Na wolność wyszedł już kolega i wspólnik Marcina B. – pseudonim „Kłosek”. On już odsiedział swoje. Wrócił do Pabianic i zapowiada rychłe pojawienie się „Tłuściocha” (ksywę zawdzięcza sporej nadwadze).

śniewska. – *Sąd Apelacyjny w Łodzi przedłużył mu areszt.*

Marcin B. ma teraz 27 lat. Był ścigany listem gończym. Potrafił skatować człowieka drewnianą pałką i pięścią, wyciskał haracze z właścicieli barów, restauracji, dyskotek i pubów. Za oddanie ukradzionego auta on i jego banda żądali nawet 10.000 zł. Kto nie chciał płacić, znajdował wrak spalonego wozu. Za „ochronę” dyskoteki przestępcy żądali miesięcznie 5.000 zł haraczu,

stawiono list gończy. Przez następne 2 lata „Tłuściochowi” udawało się wymykać z obław i pułapek. Wodził policję za nos przez 824 dni. Wpadł 13 grudnia 2000 r. Policjanci osaczyli go w mieszkaniu na trzecim piętrze bloku w Łodzi. „Tłuścioch” bronił się zaciekle, ale nie dał rady. Dwa dni później zatrzymano 9 kumpli Marcina B. – w Woli Zaradzińskiej, Ksawerowie, Konstancynie i Łodzi.

Prokurator oskarżył Marcina B. o rozbój, kradzież aut i współudział w wymuszaniu okupu za zwrot ukradzionych aut, a także o przechowywanie fałszywych dolarów w celu wprowadzenia ich w obieg.

Przed sądem będzie zeznawać kilkadziesiąt świadków, w tym świadkowie incognito (osoby, których nazwiska i twarze są chronione).

r e k l a m a

Był ścigany listem gończym. Potrafił skatować człowieka drewnianą pałką, wyciskał haracze z właścicieli barów, restauracji, dyskotek i pubów. Za oddanie ukradzionego auta jego banda żądała nawet 10.000 zł. Kto nie chciał płacić, znajdował wrak spalonego wozu

Powrotowi Marcina B. może przeszkodzić jedynie Sąd Rejonowy, przed którym toczy się sprawa oskarżonego „Tłuściocha”. Zapytaliśmy prokuratora Ewę Wiśniewską – zastępcę prokuratora rejonowego, czy to prawda, że Marciniowi B. uchylono areszt tymczasowy?

– *Nie, Marcin B. nie ma uchylonego aresztu* – mówi prokurator Wi-

za spokój w barze – 200–400 zł, w hurtowni – 400–600 zł. Kto się ociągał, płacił „karę” 1.000 dolarów.

Zastraszeni restauratorzy, barmani, szefowie dyskotek i hurtowni poskarżyli się prezydentowi Pabianic – Jackowi Gryzłowi. Prezydent powiadomił policję.

W 1998 roku za Marcinem B. wy-

Angela

wszystkie buty i torebki
PRZECENA 40%

ul. Zamkowa 28

oferta ważna do 15 sierpnia 2003

Z kim siedzi Lech M.

Raz dziennie mogą wyjść na godzinny spacer, raz w tygodniu wykąpać się. Ale jedzą to, co pospolicie przestępcy.

W areszcie przy ul. Smutnej w Łodzi na wyroki czeka kilkunastu VIP-ów, znanych z pierwszych stron gazet. Są wśród nich byli dyrektorzy, producent filmowy oraz biznesmeni z czołówki najbogatszych Polaków. Nie dzielą cel z pospolicymi złodziejami. Siedzą we własnym towarzystwie.

Pabianiczanie Lech M. (były dyrektor Izby Skarbowej), oskarżony o przyjęcie 180.000 zł łapówki, dzieli cel z Janem J. – byłym dyrektorem PKP, oskarżonym o udział w zorganizowanej grupie przestępczej.

Na spacerniaku mają okazję spotkać się z byłym dyrektorem łódzkiego Teatru Wielkiego i szefami spółki farmaceutycznej z Pabianic. Były szef Teatru



Wielkiego – Marcin Krzyżanowski, jest podejrzany o wyludzenie i przywłaszczenie 1.000.000 zł z kasy opery. Szefem byłej Aflopy prokurator zarzuca wyprowadzenie z firmy 10.000.000 zł.

VIP-y trzymają fason w areszcie. Ubierają się na sportowo, ale do sądu jeżdżą zawsze w garniturach i pod krawatami. Jedzą to samo, co pozostałych

1.400 aresztantów. Raz dziennie mogą wyjść na godzinny spacer. Raz w tygodniu mają prawo wziąć kąpiel (choć domagają się codziennego prysznica) w więziennej łaźni.

Mogą robić zakupy w kantynie. Chętnie czytają prasę lokalną i czasopisma: Newsweeka, Politykę i Biznesmena.

Wyjdzie z tego

23-letni Damian M., który wypadł z IV piętra, ma się coraz lepiej. Będzie jednak musiał jeszcze kilka tygodni spędzić w szpitalu.

– Jest przytomny, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. – mówi doktor Kazimierz Kozłowski, ordynator Oddziału Intensywnej Opieki Medycznej pabianickiego szpitala. – *Odniósł obrażenia wielonarządowe. Jest pod ścisłą obserwacją.*

Do wypadku doszło w nocy z soboty na niedzielę przy ul. Ossowskiego. W mieszkaniu na IV piętrze młodzi ludzie urządzili zabawę. Grill ustawili na balkonie, tańczyli w pokoju. Po północy sąsiedzi usłyszeli podniesione głosy, a chwilę później jeden z biesiadników spadł na krzaki pod blokiem. Pogotowie na pomoc wezwała jedna z lokatorek. Przyjechała także policja.

Był to prawdopodobnie nieszczęśliwy wypadek. Z relacji uczestników zabawy wynika, że Damian M. był na balkonie sam. Prawdopodobnie przeszedł na drugą stronę balustrady i stracił równowagę. Policja prowadzi dochodzenie.

Nie do wiary!

Chłopiec z porażeniem mózgowym rozbił samochód.

We wtorek o godzinie 21.00 na ul. Piłsudskiego samochód volvo wpadł na drzewo. Policjanci i lekarze nie mogli uwierzyć w opowieści świadków, którzy jako sprawcę wypadku wskazali 13-letniego niepełnosprawnego chłopca.

Tymczasem za kierownicą auta rzeczywiście siedział chłopiec, który przyszedł na świat z porażeniem mózgowym. Sprawca wypadku mieszka w pobliżu. Nie ma kontaktu z otoczeniem, nie mówi, nie chodzi. **Zagadką pozostanie, w jaki sposób wsiadł do samochodu i uruchomił go.**

Samochód volvo należy do Moniki M. Właścicielka zaparkowała go przed posesją państwa G. W stacyjce zostawiła kluczyki. Nie było jej kilka minut.

Samochód przejechał ok. 300 metrów z prędkością 40 kilometrów na go-

dzinę. Zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w drzewo.

Niepełnosprawny chłopiec doznał obrażeń ciała. Ma krwawe wybroczyny na szyi, obojczyku i prawym barku. Rodzice nie zgodzili się, by został w szpitalu.

Za pozostawienie kluczyków w stacyjce auta Monika M. została ukarana mandatem.

Dożywocia nie ma (na razie)

Za pieniądze ukradzione kasjerce w Pabianicach kupili pistolet. Od kul zginęły dwie kobiety.

Sąd Apelacyjny nie zatwierdził wyroku na morderców ze Stefanowa. Uznał, że dwóch mężczyzn i kobieta skazani przed 6 laty na kary dożywotniego więzienia, jeszcze raz staną przed Sądem Okręgowym. To dlatego, że w procesie nie ustalono, kto z nich strzelał i zabił dwie kobiety.

Bandyci zaczęli w Pabianicach. 25 września 1997 r. przyjechali tu z Łodzi. Auto zaparkowali na Starym Rynku. Został w nim kierowca i Anna K. Jej mąż i dwaj kumple przyczaili się za murem bloku przy ul. Zamkowej, gdzie mieszkała kasjerka kantoru wymiany walut. Kilka dni wcześniej obserwowali ją. Wiedzieli, o której zamyka mieszkanie i idzie do pracy w sklepie Józefinka. Zaatakowali, gdy wy-

PRZYŁAPANY NA BANI

Policjanci z „drogówki” przyłapali kombajnista pod dobrą datą. Na drodze z Dłutowa do Mierzączyki zatrzymali kombajn Bizon i kazali kierowcy dmuchać w balonik. Wydmuchał 0,8 prom. alkoholu.

ZA DUŻO GADAŁ

W sobotę po godz. 14.00 dwaj bezdomni napadli na swojego kolegę. Pobili go i okradli. Wcześniej mężczyzna chwalił się, że wygrał niezłą sumkę w Totolotka.

Koledzy śledzili go, kiedy szedł do kolektury przy ul. Wyszyńskiego i widzieli jak odbierał wygraną. Zabrali mu wszystko – 3,75 zł.

KRAKSA KOŁOSÓW

Dwaj mężczyźni odnieśli ciężkie obrażenia w wypadku, jaki wydarzył się nocą na ul. Jutrzkowickiej. Na stojąco na poboczu liaz z Czech wpadł ciężarowy man z Jeleniej Góry. Kierowca prawdopodobnie zasnął za kierownicą. Man wbił się w tył liaza z taką siłą, że trzeba było pomocy strażaków i 30-tonowego drogowego dźwigu, by rozłączyć auta. Potem strażacy ciągli blachy, wydobyć rannych. W stanie ciężkim do pabianickiego szpitala trafili 34-letni Marcin H. i jego 46-letni pasażer Edward Sz.

OKRADLI ADWOKATA

Złodzieje włamali się do bagażnika samochodu zaparkowanego przed sądem przy ul. Warszawskiej. Auto należało do łódzkiego adwokata. Z bagażnika zniknęła teczka z aktami sprawy, w której bronił mecenas.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, Kilińskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym
**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

Przecenili lato

Wreszcie jest się gdzie ubierać, bo z powodu wakacji w sklepach drastycznie spadły ceny. Z wystaw kuszą nas wyprzedaże i okazyjne obniżki. Sprawdziliśmy – wszędzie króluje kolor biały. Hitem są też bluzki na jedno ramię (od 25 do 48 zł).

To warto kupić

co	po ile	gdzie
Krótkie spodenki	29 zł	Agnes (ul. Kilińskiego)
	25 zł	Domino
Krótkie spodenki z džinsu	45 zł	Ivet (SDH)
Rybaczki	56 zł	Zebra (SDH)
	48 zł	Domino (na piętrze)
Długie spodnie	45 zł	Zebra
Spódniczki	32 zł	Indie
	27 zł	Pretty Girl
	29,99 zł	Moda plus
	29 zł	Top Secret
Topy	20–29 zł	Mrówka (Hypernova)
	14–23 zł	Domino (parter)
	18 zł	Indie
Torby	od 29 zł	Pretty Girl
	35–49 zł	Mrówka
Paski	od 19 zł	Pretty Girl
	15–18 zł	Mrówka

kurtka 85 zł

bluzka 37 zł

spodnie 65 zł



Ania Żurawska i Monika Pacholczyk (II LO)

Do końca laby jeszcze daleko, ale... Teraz warto zapłacić tornister

Stoisko papiernicze w SDH Trzy Korony kusi niskimi cenami zeszytów, brulionów, bloków rysunkowych i kredek.

Za 32-kartkowe zeszyty w kratkę i linię zapłacimy 59 groszy. Cieńsze 16-kartkowe są po 32 grosze. 99 groszy trzeba zapłacić za zeszyt 60-kartkowy. 100-kartkowe bruliony w twardej, lakierowanej okładce kosztują 2,57 zł.

Oprócz zeszytów i książek, w tornistrze nie może zabraknąć kredek (1,27 zł za 12 sztuk) i bloków rysunkowych (69 gr). Na lekcje techniki mogą się przydać kartony techniczne. Wyceniono je na 85 groszy. (r)

Książka na wakacje

No to mamy czas na czytanie książek. W księgarniach na półkach znajdziemy wiele nowości, które niestety nie są tanie. Czy to znaczy, że mamy zrezygnować z czytania? Dla tych, co lubią czytać polecam:

■ „Kwiat pustyni” (Waris Dirie, Cathleen Miller) – niewiarygodna i zdumiewająca kariera znanej modelki Waris Dirie. Aż trudno uwierzyć, że to zdarzyło się naprawdę. Książka opisuje jej długą drogę z namiotu Nomadów na najlepsze wybiegi świata. Cena: 29 zł, księgarnia (ul. św. Jana)

■ „Zlecenie Jansona” (Robert Ludlum) – Paul Janson wycofał się ze szpiegowskiej gry. Ma jednak wobec kogoś dług wdzięczności. Tym kimś jest Peter Novak, laureat nagrody Nobla i miliarder, który został porwany i skazany na śmierć. Cena: 39,80 zł, księgarnia (ul. św. Jana)

■ „Pielgrzym” (Paulo Coelho) – opis pielgrzymki głównego bohatera do Santiago de Compostella, podczas której spotyka anioły i demony. Jest poddawany próbom, a wszystko to pod okiem tajemniczego przewodnika. Cena: 34,90 zł, księgarnia „Po schodkach” (przy dworcu)

■ „Blondynka w dżungli” (Beata Pawlikowska) – to opis wyprawy indiańskim czółnem w głąb Amazonii, którą odbywa znana dziennikarka i felietonistka Beata Pawlikowska. Jej przygody opowiedziane są w lekkiej i humorystycznej formie, a całość uzupełniają dowcipne rysunki wykonane przez autorkę. Cena: 30 zł, księgarnia „Po schodkach”

Monika Jochymczak (I LO)

Kto się dostał do szkół średnich

Zespół Szkół nr 2

Lista przyjętych do klas I.

Technikum Elektroniczne

Łukasz Angiel
Przemysław Beška
Łukasz Chmielewski
Marcin Dresler
Michał Drózd
Krzysztof Fiks
Szymon Głębicki
Łukasz Grabowski
Krzysztof Jarocki
Szymon Kacperski
Jarosław Kaczmarek
Arkadiusz Kłodaś
Michał Kowaliński
Damian Krysiak
Damian Krystofiak
Michał Łodyga
Dawid Magnuski
Rafał Michalak
Przemysław Niedziela
Piotr Pacześ
Robert Pasek
Filip Pawłowski
Łukasz Peska
Mateusz Rosiński
Piotr Sadowski
Michał Stankiewicz
Przemysław Szewczyk
Adam Święcicki
Arkadiusz Trzeszczak
Grzegorz Wiszowaty
Robert Nowakowski
Radosław Kraska
Maciej Łuczak (s)

Liceum Profilowane profil – zarządzanie informacją

Mateusz Barański
Adrian Bączyk
Grzegorz Biskupski
Marcin Czeszkowski
Bartłomiej Czuba
Marlena Dregier
Maciej Fijałkowski
Gabriel Gośliński
Rafał Górny
Jakub Ignatowski
Anna Izykiewicz
Julita Jankowska
Mariusz Kaczorowski
Joanna Knop
Aleksandra Kocbuch
Szymon Kochanek
Paulina Laskowska
Piotr Lewandowski
Adrian Padziński
Sylvia Piasecka
Szymon Posim
Łukasz Sarnowski
Szymon Sierachan
Anna Sobczak
Monika Stefańska
Miłosz Stężycki
Michał Szewc
Marta Szyreter
Sylvia Tłoczek
Szymon Węgliński
Tomasz Wejman
Anna Wiszowata
Kinga Rudz
Przemysław Cieśliak

Liceum Profilowane profil – chemiczne badanie środowiska profil – mechatroniczny

Marcin Banat
Weronika Baran
Marta Bednarska
Agnieszka Boik
Justyna Buczyński
Agnieszka Burchart
Emilia Jakóbczak
Dorota Kociszewska
Monika Krzewicka
Rafał Latuszkiewicz
Dorota Lisowska
Anna Pacak
Sylvia Podkowa
Natalia Reda
Dorota Rychlik
Wioletta Tosik
Katarzyna Kamińska
Michał Badowski
Mikołaj Bobowicz
Rafał Buczkowski
Szymon Fornalczyk
Maciej Kubicki
Adrian Łuczak
Bartłomiej Madejski
Przemysław Raczkowski
Łukasz Raczyński
Krzysztof Rogóż
Adam Twardowski
Szymon Ulewicz
Wojciech Woźniak
Mariusz Zakrzewski
Marek Papierski
Kamil Derdoń
Kamil Holwek
Bartosz Jezierski

Liceum Profilowane profil – elektroniczny profil – kształtowanie środowiska

Szymon Furtak
Hubert Glasman
Sewerian Kijowski
Tomasz Kociotek
Sylwester Królik
Rafał Magier
Kamil Misiek
Dominik Śliwiński
Grzegorz Góra
Łukasz Wójcikiewicz
Maciej Bąkowicz
Małgorzata Brzezińska
Damian Chmielewski
Daniel Bedzio
Agnieszka Filipczak
Dawid Gąsiorowski
Michał Głobiński
Damian Golenia
Adam Jabłoński
Ewa Janczyk
Katarzyna Jerzyńska
Justyna Kardas
Magdalena Kłys
Marcin Kowalski
Justyna Kusińska
Mariusz Mendak
Olga Michlewska
Bartłomiej Michlewski
Michał Muszyński
Janusz Pawlak
Mariusz Sobczak
Rafał Stępień
Justyna Szkobel
Agata Turza
Patrycja Bednarek

Liceum Profilowane profil – socjalny

Monika Adamczewska
Marlena Bajer
Dominika Chmielewska
Gabriela Garncarek
Małgorzata Jacoń
Julita Jalocho
Daria Klima
Magdalena Kociszewska
Katarzyna Kowalska
Anna Kubiak
Anna Kuna
Magdalena Ławicka
Marta Michalak
Anna Michalska
Łukasz Miszczak
Roksana Modzelewska
Katarzyna Oleszczak
Anna Pawlak
Paulina Pielużek
Katarzyna Rosiek
Magdalena Tapek
Karolina Zatorska
Oliwia Pietrzak
Wojciech Domalążek
Adrianna Zawadzka
Agnieszka Stępień
Emilia Ołowińska
Artur Świech

KRZYŻÓWKA „ŻP”


Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji: **Życie Pabianic, ul. Zamkowa 4**. Czekamy do 2 sierpnia 2003 r. Do wygrania za krzyżówkę: talon na zakupy w sklepie SŁAWA (ul. Waryńskiego 1) wartości 20 zł; nagroda muzyczna ufundowana przez autostok Jarosława Józefiaka; 2 karnety 5-godzinne do Klubu internetowego (ul. Warszawska 45), 2-osobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska, 34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię REFAN (SDH Trzy Korony), talon na 50 zł do sklepu Pretty Girl, kosmetyki dla Pań.



KUPON KRZYŻÓWKI

NR 29

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----

WIOSENNA PROMCJA PARFUMIERIA DE L'ART REFAN 1 MILILITR NAPRAWDĘ ORYGINALNYCH PERFUM 1²⁰ zł D.H. "TRZY KORONY" I piętro OD 15 KWIECZNIA NOWY KONKURS PEWNA NAGRODA BEZ LOSOWANIA		spis zapasów	2	mieszkalny	zwód	zwolennik papieża	 Pabianice róg Zamkowej i św. Jana		
na nim głowa	wędrowni pieśniarz	nagus	siostra Balladyny	masa do wyciskania	ukraiński taniec	nieład	zgromadzenie religijne	uczta chrześcijan	jubilerska waga
do zagrania	brzeszczot	rów obronny z wodą	beczułka	końskie pośladki	serwis po siatce	deseń w metalu	gruba laska	60 szt.	... i huzary
Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39		odmierza czas	3	wybuchowy owoc	andyjskie wielbłądy	sieć pizzerii Da Grasso Pabianice ul. Lecznicza 2A tel. 21-21-000			

Koncerty

Zespół Odjazd zagra do tańca w Wesołym Ogródku przy ul. Myśliwskiej. Grajkowie uderzą w klawisze i struny w piątek i sobotę o godz. 17.00. Panie wchodzą darmo, panowie zapłacą za bilet 5 zł. Mamy pięć zaproszeń dla Czytelników na tańce przy Myśliwskiej. Aby je dostać, wystarczy zadzwonić do naszej redakcji w czwartek o godz. 14.00 (tel. 227-04-00).

Wielki dwudniowy piknik taneczny zacznie się w sobotę przy remizie OSP w Pawlikowicach. Do tańca zagrają zespoły muzyki lekkiej. Początek imprezy o godz. 16.00. Organizatorzy przygotowali dystrybutory z piwem, grilla i darmową miskę grochówki.

Na jeden koncert do Pabianic przyjedzie Missio Musica – zespół grający muzykę misyjną. Ich styl to połączenie muzyki rozrywkowej, jazzu, gospel i klasyki. Wystąpią w niedzielę 27 lipca o godz. 17.00 w parku Wolności. W razie kiepskiej pogody koncert będzie przeniesiony do MOK-u (ul. Kościuszki 14). Wstęp wolny.

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 27 brzmi: HOCHSZTAPLER. Nagrodę muzyczną wylosowała Krystyna Kopańska (ul. Moniuszki 114).

Talon o wartości 20 zł na zakupy w sklepie SŁAWA przy ul. Waryńskiego 1 sklepa Jana Jarocho (ul. Sienkiewicza 1/5 m. 3).

Karnety do Interpubu czekają na Mirosława Świeczewskiego (ul. Żytnia 3) i Gabrielę Chyży (ul. Moniuszki 125/28).

Dwuosobowe zaproszenie do restauracji Myśliwska wylosował Kazimierz Rudnicki (ul. Wileńska 65 m. 48).

34 ml wybranych perfum ufundowanych przez perfumierię Refan otrzymuje Ewa Badowska (ul. Gawrońska 6).

Zaproszenie dla 2 osób do pizzerii Tomasino wylosowała Urszula Myk (ul. Nawrockiego 30/17).

Talon o wartości 50 zł na zakupy w sklepie Pretty Girl – Aleksandra Koper (ul. Huta Dłutowska 52 d).

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – ul. Zamkowa 4.

Są już u nas

Ruszyła loteria

Pabianiczanie odbierają nadesłane pocztą informacje o XVII edycji ogólnopolskiej Wielkiej Loterii Przeglądu Reader's Digest. Można w niej wygrać nawet milion złotych. Potencjalni uczestnicy loterii otrzymują pocztą od wydawnictwa Reader's Digest propozycję włączenia się do zabawy – wystarczy odesłać jedną z dołączonych do przesyłki kopert z napisem TAK lub NIE. Odesłanie koperty z napisem TAK oznacza chęć wzięcia udziału w loterii. NIE oznacza brak zainteresowania ofertą wydawnictwa, jednak nie umniejsza szans na wygraną. Laureat nagrody głównej, wyłoniony podczas finału tej loterii, może wygrać nawet milion złotych. Druga nagroda to 30 tysięcy złotych, natomiast trzecia – 15 tys. złotych.

Ponadto tysiąc osób może wygrać szwajcarskie zegarki Tissot.

Udział w Wielkiej Loterii Przeglądu Reader's Digest nie wymaga kupowania losów ani robienia zakładów. Wydawnictwo jest w Polsce znane głównie za sprawą wydawanego od 8 lat miesięcznika Przegląd Reader's Digest. To także prężne wydawnictwo książkowe i multimedialne.

Produkty wydawnictwa Reader's Digest (książki, płyty, kasety audio i wideo) można zamawiać:

* telefonicznie, dzwoniąc pod numer (0-22) 519 77 77

* w księgarni firmowej, Warszawa, ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. 7 (9.00-18.00)

* w Internecie: www.digest.com.pl

Konkurs dla Czytelników

Atlasy świata do wygrania

Nawet w czasach kosmicznych podbojów nasza ojczysta planeta nadal fascynuje swoją różnorodnością, pięknem oraz tajemniczością rządzących nią sił natury.

Atlas świata jest jedną z tych nielicznych książek, którą większość z nas chętnie bierze do ręki.

Ilustrowany Atlas Świata wydawnictwa Reader's Digest (na zdjęciu) jest

wzbogacony informacjami o historii Ziemi i zjawiskach naturalnych. To też spore kompendium wiedzy na temat państw świata.



5 atlasów wydawnictwa Reader's Digest mamy dla naszych Czytelników. Żeby zdobyć jeden z nich, wystarczy wypełnić kupon, przysłać lub przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4) i mieć szczęście w losowaniu. Fundatorem Ilustrowanego Atlasu Świata jest wydawnictwo Reader's Digest, organizator Wielkiej Loterii Przeglądu Reader's Digest.

KUPON 	
Imię i nazwisko _____	
adres _____	

Rady dla zmotoryzowanych

Co robić, gdy się rozbijemy

■ zebrać informacje

Musimy mieć oświadczenie o winie podpisane przez sprawcę wypadku. Warto zapisać telefony i adresy świadków wypadku. Koniecznie wezwać policję, która potwierdzi przebieg wypadku towarzystwu ubezpieczeniowemu.

■ prowadzić korespondencję z ubezpieczycielem

Począwszy od zgłoszenia szkody, aż do wypłaty odszkodowania, całą korespondencję prowadzimy na piśmie. To po to, by nikt nie mógł odwołać swoich słów lub decyzji.

■ mamy prawo

Przed wszystkim nie wolno nam odmówić prawa do wglądu w akta likwidacji szkody. Możemy domagać się odsetek za nieuzasadnioną zwłokę w wypłacie odszkodowania. Możemy żądać samochodu zastępczego, jeśli jest on niezbędny do pracy, a został rozbity przez innego kierowcę.

■ warto pamiętać

Decyzja zakładu ubezpieczeń nie jest ostateczna. Zawsze można napisać odwołanie do wyższej instancji ubezpieczyciela. Można poprosić o pomoc Rzecznika Ubezpieczonych. Można też skierować sprawę na drogę sądową.

Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę tym pojazdem.

Za brak ubezpieczenia OC kary egzekwuje Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny:

- podczas kontroli drogowej kara wynosi: 3.500 zł (samochód osobowy), 4.100 zł (ciężarowy) lub 700 zł (pozostałe pojazdy)
- w przypadku spowodowania szkody, trzeba zapłacić karę (wymioną wyżej) oraz równowartość wypłaconego odszkodowania.

Jak przyspieszyć wypłatę odszkodowania z PZU – radzi LESZEK DOLEWKA z Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA:

- dokładnie i szczegółowo wypełnić druk zgłoszenia szkody
- podać informacje ułatwiające nawiązanie kontaktu ze sprawcą wypadku (telefon, adres)
- dostarczyć do PZU niezbędne dokumenty: dowód rejestracyjny pojazdu, dowód osobisty właściciela poszkodowanego pojazdu, prawo jazdy kierowcy, zgodę na piśmie właściciela pojazdu (np. bank leasingodawcy) na wypłatę odszkodowania użytkownikowi

■ do PZU musi zgłosić się też osoba, która jest właścicielem, jeśli szkodę zgłasza upoważniona osoba.

Odszkodowanie otrzymacie Państwo po ustaleniu odpowiedzialności PZU SA. W tym celu konieczne jest:

- ustalenie odpowiedzialności cywilnej sprawcy za szkodę – niezbędne jest oświadczenie sprawcy (a w nim numer ubezpieczenia sprawcy, jego imię, nazwisko oraz adres zamieszkania) i informacja z policji (jeśli była obecna)
- sprawdzenie, czy sprawca szkody posiada polisę ubezpieczeniową OC w PZU SA.

Informacji na temat szkody w każdej chwili mogą udzielić Państwu rzeczoznawcy i specjaliści w PZU.

Konkurs Nagrodą jest rower

Od środy można robić zakupy w nowym sklepie na Bugaju. **Magdalena Szefer** i **Marcin Mieszkalski** tuż obok „biedronki” w sklepie MAG-MAR handlują artykułami metalowymi, elektronarzędziami, narzędziami, gwóźdźkami, nakrętkami, wiertłami, śrubami i nitami. Można u nich też wywołać zdjęcia lub kupić aparat fotograficzny, album, baterie, filmy, ramki i płyty CD. Sklep jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–18.00 i w soboty 8.00–14.00.

– *Obsługujemy też firmy – mówi Mieszkalski. – Towar oferujemy z dowozem.*

Dla klientów sklepu MAG-MAR i naszych Czytelników mamy konkurs, w którym są dwie nagrody: rower i żelazko Philipsa.

Żeby wygrać jedną z nagród, trzeba wypełnić kupon, zanieść go do sklepu (ul. Grota-Roweckiego 18c) i mieć szczęście w losowaniu. Kupony będą drukowane przez 5 tygodni w **ŻP**. Każdy kupon zwiększa szansę na wygraną. Nazwiska zwycięzców poznamy 1 września.



KUPON

Imię i nazwisko _____

adres _____

Konkurs Pabdentu Wyścig o telewizor trwa

Drukujemy kolejny kupon, który uprawnia do wzięcia udziału w losowaniu telewizora. Cenną nagrodę ufundowało naszym Czytelnikom Centrum Stomatologii i Protetyki Pabdent. Co miesiąc jeden z Czytelników wygrywa 21-calowy telewizor. Najbliższe losowanie planujemy na **28 lipca o godz. 15.00** w Pabdentcie. Wezmą w nim udział wszystkie kupony z lipcowych numerów **ŻP** z prawidłowymi odpowiedziami. Nie trzeba kompletować wszystkich kuponów z całego miesiąca, jednak czym ich więcej, tym większe szanse w losowaniu. Dziś czwarty kupon lipcowy.

Jeżeli okaże się, że zwycięzca jest pacjentem Pabdentu, to oprócz telewizora, dostanie talon uprawniający do bezpłatnych usług stomatologicznych o łącznej wartości 200 zł.

Kupony trzeba przynieść do naszej redakcji (**ul. Zamkowa 4**) lub do Centrum Pabdent (**ul. Łaska 46/48**).

KUPON NR 4
LIPIEC

Czy w Centrum Pabdent przyjmuje ortodonta?

Imię i nazwisko _____

adres _____

POLECAM

Bożena Kabza, magister farmacji z **APTEKI MEDICOR** ul. WARSZAWSKA 6 **poleca:**

VENASTAT

preparat łagodzący dolegliwości nóg

Jeżeli Twoje nogi są zmęczone, bolą i puchną, a w nocy budzi Cię skurcz łydek, to znaczy, że masz objawy choroby żyłkowej. Warto ją leczyć, zanim będzie za późno.



Kupując Venastat, otrzymujesz skarpetki zdrowotne gratis

By Twoje nogi były zawsze zdrowe

1. Regularnie zażywaj **VENASTAT**, który likwiduje:
 - * ból i obrzęk nóg,*uczucie ciężkości i zmęczenia nóg, * nocne skurcze łydek, * uczucie napięcia żył
2. Siedząc, nie zakładaj nogi na nogę
3. Ćwicz regularnie
4. Odpoczywaj (co najmniej 10 minut dziennie) z uniesionymi nogami
5. Często zmieniaj pozycję, jeśli musisz stać przez dłuższy czas
6. Schładzaj nogi chłodnym prysznicem codziennie rano i wieczorem
7. Unikaj rzeczy uciskających talię i nogi, bo utrudniają krążenie krwi
8. Unikaj nadwagi, bo otyłość obciąża nogi

Kupon

Czytelnicy *Życia Pabianic*, którzy wypełnią kupon i dostarczą go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 28 lipca 2003 r.) wezmą udział w losowaniu nagrody – zdrowotnych skarpetek i kuferka od firmy Pharmaton, produkującego **VENASTAT**.

Imię i nazwisko _____

adres _____

* * *

Nagrodę – torbę plażową z minikosmetykami Vichy wylosowała **Agnieszka Baj** (ul. Słoneczna 28).

Po odbiór nagrody zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Rozmowa z trenerem PTC
– Damianem Gamusem

„Jestem głodny sukcesu”

Jest pan młodym człowiekiem. Pana dorobek trenerski też jest chyba nie-wielki?

– To prawda. Szkoliłem łódzkie drużyny: Start i Eltę oraz MKS Tuszyn. Nie mam jeszcze większych sukcesów, ale wciąż na nie czekam.

Może uda się coś zdziałać w PTC?

– Bardzo na to liczę, ale cudów nie obiecuję. Na sukces pracują trener i piłkarze. Dlatego liczę, że zawodnicy pomogą mi go osiągnąć. Nie zdążyłem jeszcze poznać moich podopiecznych. Po pierwszych treningach mogę tylko powiedzieć, że tkwią w nich spore możliwości.

Zaskoczyła pana propozycja z Pabianic?

– Trochę. Ale przyjąłem ją z zadowoleniem. Wiem co nieco o historii klubu. Mam ambicje nawiązać do najlepszych momentów z jego przeszłości.

rozmawiał Waclaw Nowak

Piłka nożna

Już trenują

Piłkarze Włókniarza i PTC rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu.

Trener „zielonych” – **Wiesław Surlit**, na pierwszym treningu doliczył się zaledwie 4 zawodników. Na drugim już 9.

26 lipca włókniarze pojedą na pierwszy sparing z MKS Kutno (V liga). 30 lipca o godz. 17.00 podejmą ŁKS II,

a 2 sierpnia (12.00) – Widzew II. 6 sierpnia o godz. 17.00 do Pabianic przyjedzie Pogoń Kolumna. Grają w niej byli piłkarze Włókniarza: **Mariusz Sokołowski** i **Adam Mikuta**.

Na pierwszy trening PTC przyszło 9 graczy. Nowy trener – **Damian Gamus**, od razu dał im w kość. Najwięcej potu wylali **Łukasz Pintera** i **Przemysław Lipiński**.

Burza Pawlikowice – GKS Ksawerów 5:1 (3:0)

Beniaminek V ligi w cuglach wygrał pierwszy sparing. Gole strzelili: **Michał Błoch 2**, **Marek Tomaszewski**, **Paweł Jach**, **Zbigniew Witkowski**.

Motocross

Powarrrczeli

Ryk silników, tumany kurzu i spalin, czyli to, co „tygrysy” lubią najbardziej – tak wyglądała 4. runda motocrossowych mistrzostw Polski. Zawody rozegrano na torze Zjednoczonych w Strykowie. Wyścigi crossowców oglądało ponad 4 tysiące kibiców.

Turniej miał pabianicki akcent. W klasie 125 cc wystartował nasz **Łukasz Grabarz** (zawodnik Zjednoczonych Stryków). Niestety, jego yamaha miała awarię i musiał się wycofać już podczas pierwszego biegu.

Kłopoty nie ominęły też jego klubowych kolegów. Występ na własnym podwórku najwyraźniej odebrał im pewność siebie.

– Nie wiem, co się z nimi stało – irytował się po zawo-

SPRINTEM

Działacze Włókniarza – obiecali piłkarzom złote góry. Za grę w V lidze każdy z zawodników ma dostawać stypendium. Apanaże mają być niewysokie, ale za to wypłacane w terminie. Do podziału mają 8.000 zł miesięcznie.

* * *

Na wieść o pieniądzach do Włókniarza szybko powrócili **Piotr Grącki** i **Michał Kacprzyk**. Obaj od kilku tygodni trenowali w sąsiadów zza miedzy – Sokole Aleksandrów.

* * *

Robert Szmigielski – obrońca PTC i Orła Piątkowisko, był widziany na treningu Włókniarza. Po krótkim śledztwie ustaliliśmy, że 31-letni piłkarz chce grać w rodzinnym mieście, by być blisko żony oraz córeczki – Majki, która przyszła na świat 8 lipca.

* * *

Wielki powrót do piłki zapowiedział **Mariusz Ciniewski**. Były pomocnik PTC ponad rok borykał się z kontuzją łąkotki. Teraz jest zdrow jak ryba i w przyszłym tygodniu zjawi się na treningu „fioletowych”.

* * *

Piotr Urbaniak – ostoja defensywy Włókniarza, chce zawiesić buty na kołku. 36-letni obrońca marzy, by na poże-gnalny sezon założyć fioletową koszulkę z napisem PTC. W tym klubie Urbaniak zaczynał kopać piłkę 20 lat temu.

* * *

Młodziutcy piłkarze Włókniarza – **Edwin Frey** i **Bartek Kania**, wywalczyli mistrzostwo Polski. Podopieczni **Leszka Rosińskiego** grają w kadrze okręgu łódzkiego. To właśnie z tą drużyną stanęli na najwyższym stopniu podium mistrzowskiego turnieju. W składzie drużyny oprócz pabianiczana są zawodnicy ŁKS, SMS Łódź i GKS Bełchatów. W turnieju rywalizowały reprezentacje 17 okręgów. W finale nasi pokonali Kielce (4:0).



Damian Gamus (w czerwonej koszulce) – jest łodzianinem, ma 35 lat. Ukończył warszawską AWF. Jest trenerem II klasy.

Tenis ziemny

Znów złoto dla Kasi

Katarzyna Siwosz – tenisistka PKT, zdobyła w Poznaniu złoty medal młodzieżowych mistrzostw Polski w deblu. Kasia grała w parze z **Karoliną Kosińską** z Warszawianki. Pabianicko-warszawska para pokonała w finale siostrzany debel z Warszawianki **Alicję** i **Aleksandrę Rosolskie** 6:7, 6:4, 6:3. W singlu Siwoszówna, podobnie jak druga grająca tam pabianiczanka – **Paulina Stępień**, dotarła do ćwierćfinału mistrzostw.

* * *

W mistrzostwach Polski juniorek (Zamość) złoto w mikście zdobyła **Patrycja Sanduska**. Pabianiczanka grała w parze z łodzianinem **Jakubem Dy-**

bałą. Również w mikście srebra w ogólnopolskiej olimpiadzie młodzieży w Sopocie wywalczyła **Magdalena Matusiak**. Magda wystąpiła w parze z **Jakubem Żurawskim** (MKT Łódź).

* * *

Na kortach MOSiR-u rozegrano wakacyjny turniej amatorów w grach podwójnych.

W finale spotkały się pary łódzkie. **Ulczyński** i **Maciej Chmielewski** pokonali **Adama Potockiego** i **Adriana Ludwikiewicza** 6:7, 7:6, 7:5. Trzecie miejsce wywalczyli **Przemysław Świtaćz** z **Michałem Rybiałkiem**, a czwarte pabianiczanie **Piotr Wittych** i **Tomasz Czyżakowski**.

nekrolog.....

Z zalem zawiadamiamy, że dnia 17.07 br. zmarł śmiercią tragiczną

MAREK BARTOSZEK

wieloletni ratownik, członek zarządu pabianickiego WOPR odznaczony Odznaką "Zasłużony dla sportu łódzkiego", brązową i srebrną Odznaką WOPR-u „Za zasługi” instruktor pływania, pełniący obowiązki Przewodniczącego Sądu Koleżeńskiego Wojewódzkiego WOPR-u

Rodzinie Zmarłego przekazujemy wyrazy współczucia
Zarząd Pabianickiego WOPR-u



Zaszachowała panów

34 graczy spotkało się w niedzielne przedpołudnie przy szachownicach w parku Wolności. Walczą oni o Grand Prix Pabianic w memoriale Edwarda Kędzierskiego. W sumie zostanie rozegranych 5 turniejów. Niedzielne wygrała **Liliana Leszner** PTC (7,5 pkt.). Drugie miejsce zajął **Leszek Sopur** Piast Sieradz (7,5 pkt.), trzecie – **Marek Zieliński** PTC (7,5 pkt.), czwarte – **Andrzej Dalach** (6 pkt.).

– Do turnieju może przystąpić każdy, kto umie grać w szachy – mówi **Krzysztof Długosz**, dyrektor i główny sędzia zawodów. – Zawodnicy rozgrywają 9 partii systemem szwajcarskim, czyli przy szachownicy spotykają się zawodnicy z tą samą ilością punktów. Prowadzi to do tego, że w końcówce najlepsi grają z najlepszymi. Zapraszam kibiców, bo jest na co popatrzeć.

Kolejne zawody zaplanowano na 3 sierpnia (Spółdzielczy Dom Kultury, ul. Łaska 48), a następne 17 i 31 sierpnia (restauracja Parkowa). Początek zawodów o godz. 11.00, koniec około 16.30. Wpisowe 7 zł.

Lech Sopur – przyjechał na pabianicki turniej ze Zduńskiej Woli, w wieku 19 lat był 3. na Mistrzostwach Juniorów i 19. na Mistrzostwach Świata, wygrał turniej rozegrany 2 tygodnie temu:



– *Miałem 8 lat, gdy tata nauczył mnie grać w szachy. W grze najważniejsza jest wyobraźnia i pamięć.*

Trzeba wiele godzin spędzać nad szachownicą, bo tylko wtedy wypracowane posunięcia i ruchy wchodzi w krew. Taki trening przydaje się, bo 90 proc. gry to automatyka. Nie boję się poświęcać pionków, ale staram się nie grać ryzykownie figurami, choć atak jest zdecydowanie łatwiejszy niż obrona.

Adrian Kaczmarek

– ma zaledwie 12 lat i jest najmłodszym uczestnikiem zawodów, zdobył



dwa puchary ambasadora Szwajcarii w tegorocznych zawodach M-1, uczy się w Szkole Podstawowej nr 13:

– *3 lata temu tata namówił mnie do gry w szachy. To ogromna frajda wygrywać ze starszymi i lepszymi szachistami.*

– *Jest lepszy już ode mnie – dorzucą tata, który też bierze udział w turnieju.*

Gienia Kocik – to weteranka pabianickich klubów szachowych, co roku bierze udział w międzynarodowym turnieju organizowanym w Szwajcarii:



– *Ostatnio grałam w Rowach w turnieju dla seniorów z Niemiec. Usłyszałam, że szaleję na szachownicy.*

Rzeczywiście gram ostro. Lubię poświęcać, ale szanuję figury. Zawsze sobie mówię, że pionek się nie wraca, a figura owszem. Trzeba uważać, bo przez jedno złe posunięcie można przegrać całą partię.

Sponsorami memoriału są: Urząd Miejski, SChD „Chadecja”, PSM, GKRPA, **Paweł Miszczak** (firma Bartek), **Rafał Gramsz** (restauracja Parkowa), **Dariusz Izidorczyk** (DTPprojekt), **Marian Stanisławski** (firma Markus), **Andrzej Grala** (drukarnia Avanti), **Stanisław Czekalski** (centrum reklamy) i **Paweł Tust**.



Liliana Leszner – trzykrotna mistrzyni Polski w grze błyskawicznej:

– *Miałam 14 lat, gdy zaczęłam grać w szachy. Żeby dobrze grać, trzeba trenować około 6 godzin dziennie. Trzeba śledzić turnieje i partie. Potrafię przewidzieć do kilku ruchów w przód. Jednak w szybkich, 15-minutowych szachach nie ma czasu na tak długie zastanawianie. Wtedy zdaję się na intuicję. A już tym bardziej w szachach błyskawicznych, gdzie partia trwa 5 minut. Gram ostro i często poświęcam figurę za atak. Oszczędzam pionki, bo to nimi wygrywam partie.*

reklama.....

Oferta ważna

od 28.07 do 03.08.2003

12,49

PORCELANOWY KOMPLET DO KAWY

12 części
różne wzory



• ESTETYCZNE WYKONANIE
• ORYGINALNE WZORNICTWO



19,99

CZAJNIK BEZPRZEWODOWY

pojemność 1,7 l
moc 2000 W



• FUNKCJA AUTOMATYCZNEGO WYŁĄCZANIA
• WSKAŹNIK POZIOMU WODY
• WYMIENNY FILTR
• POKRYWA NA ZAWIASACH UMOŻLIWIAJĄCA CZYSZCZENIE

www.leaderprice.pl

Za darmo zajrzą pod maskę

Kto chce przed wakacyjnym wyjazdem sprawdzić stan techniczny samochodu, może zrobić to za darmo. Jest to możliwe w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów Fiesta przy ul. Ksawerowski 7. **Nieodpłatne badania techniczne zaplanowano na: 24 lipca, 7 i 21 sierpnia.** Wyniku tego badania nie wpiszą nam do dowodu rejestracyjnego.

Stacja Fiesta jest czynna w godz. 7.00–18.00, tel. 227-15-14 wew. 19.

TANIEJ

Przyprawy i musztardy Kamisa staniały na stoisku samoobsługowym w SDH Trzy Korony. Za słoik chrzanowej, sarepskiej lub miodowej płacimy teraz 2,09 zł. Torebka aromatycznych ziół ususzonych i zapakowanych przez firmę Kamis to wydatek 1,55 zł.

Atrakcyjne ceny ma też firma Warzywko. Za kilogram suszonych warzyw i przypraw płacimy 9,20 zł.

APTEKI

24.07 – Zamkowa 19
25.07 – Wileńska 45
26.07 – Warszawska 6
27.07 – Łaska 74
28.07 – 20 Stycznia 20
29.07 – Wyszyńskiego 2
30.07 – Orła 45
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIA

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Poczta kwiatowa Interflora.
Tel. 215 87 51.

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00, w niedziele i święta od 10.00 do 13.00.
Tel. 0 601 877 520

TUBEROZA, Champion
– czynna od poniedziałku do soboty w godz. 8.30–20.00, w piątek 8.30–20.30, w niedzielę 8.30–18.00.
Tel. 502 647 691.

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

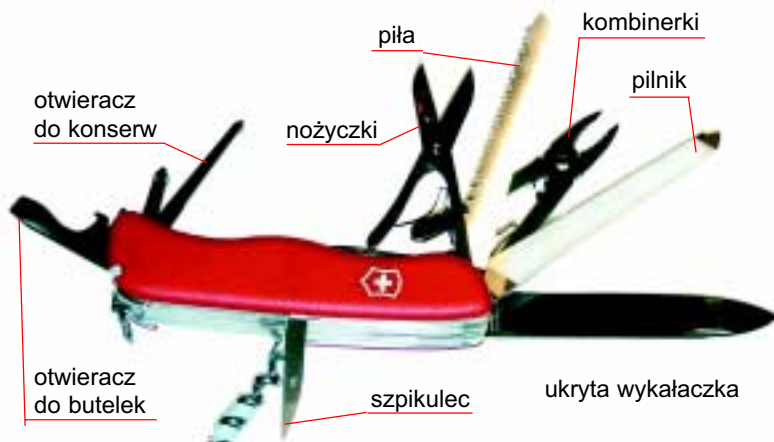
	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,37	3,37	3,64	2,84	—
ORLEN ul. Partyzancka	3,37	3,37	3,64	2,84	—
StatOil ul. Łaska	3,37	3,38	3,64	2,84	1,40
ORLEN ul. Kilińskiego	3,39	3,39	3,64	2,89	—
EkO-Pal Petrochemia ul. Partyzancka	3,32	3,32	3,56	2,84	1,26
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,31	3,31	—	2,79	—

Ceny z minionego tygodnia

Ostre zabawki

Praktyczny scyzoryk za 120 zł.

Szwajcarski scyzoryk to nieodzowną część ekwipunku na letnie wypady, biwaki pod namiotem i grillowanie na działce. Nie jest to tania zabawka, ale za to bardzo praktyczna.



Duże scyzoryki kupimy w kiosku na parterze SDH Trzy Korony. Wyposażone są w kilka ostrzy różnej wielkości, otwieracz do konserw i butelek, korkociąg, kombinerki, pilnik, pensetę i wykałaczkę. Cena: 120 zł.

Mniejsze scyzoryki (65 zł) mają otwieracze do butelek i konserw, nożyczki, duże i małe ostrza, korkociąg, pensetę i wykałaczkę.

Panie kupują scyzoryki wyposażone w nożyczki, pilnik, pensetę i wykałaczkę. Płacą za nie 29,80 zł.

W gablotce kiosku na parterze „es-dehu” leżą też hiszpańskie noże z rękojeścią z gumy lub drewna. Są po 94 i 110 zł.

Gdzie to można kupić

Sklep zoologiczno-wędkarski Hobby (ul. Zamkowa 61) – mają scyzoryki niemieckich firm. Nóż z małym ostrzem, nożyczkami, pilnikiem, piłą, skrobaczką do ryb, wypychaczem do haczyków, śrubokrętem i otwieraczem kosztuje 25 zł. Noże wędkarskie kosztują 8–32 zł, noże żeglarskie ze śrubokrętem – 18 zł.

10 niebezpiecznych miejsc w domu

- **kuchenka gazowa** – 19% domowych wypadków to zatrucia gazem i oparzenia
- **kuchenka elektryczna** – 12% wypadków to poparzenia i porażenia prądem
- **balkon** – 12% wypadków (wypadnięcia)
- **okna** – 11% domowych wypadków zdarza się podczas mycia (poranienie szybą)
- **gniazdka elektryczne** – 9% wypadków to porażenia prądem
- **żelazko** – 8% wypadków (porażenia prądem)
- **wanna** – 7% wypadków przydarza się podczas wchodzenia i wychodzenia z kąpeli
- **łodówka** – 4% (porażenia prądem)
- **pralka** – 2% (porażenia prądem)
- **żyrandol** – 1% (spada na głowę lub poraża prądem)
- **robot kuchenny** – 0,4% (porażenia prądem)

(źródło: firmy ubezpieczeniowe)

LICZBA, KTÓRA CIESZY

3

– od tylu lat nie było w Pabianicach podwyżki cen biletów autobusowych i tramwajowych.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

1 zł 80 gr

– tyle ma kosztować (od października) jednorazowy bilet na autobus lub tramwaj w Pabianicach. Ostateczną decyzję podejmą radni miejscy.

To nie jest żart Mydło stalowe

Do usuwania przykrych zapachów z rąk używa się mydła stalowego, w którym wykorzystuje się chłonność szlachetnej stali chromowo-niklowej. Wystarczy przez minutę myć ręce tym mydłem i zimną wodą, a od razu zniknie zapach czosnku, cebuli, niktyny, ryb, chlorku...



Cena: 19 zł*
(z uchwytem do mocowania na ścianie)
*stoisko na parterze w SDH Trzy Korony

tekst promocyjny

Wakacyjna apteczka

Przed letnim wyjazdem warto uzupełnić zawartość podręcznej apteczki.

Na oparzenia godny polecenia jest Termcool firmy Emo – żel chłodzący i znieczulający. Stosuje się go przy oparzeniach spowodowanych płomieniem, wrzątkiem, parą oraz przy oparzeniach słonecznych. Cena: ok. 6 zł. Na odkażenie ran warto wziąć ze sobą odkażający żel Rivel. Cena: ok. 5 zł.

Na komary i kleszcze skutecznie działa żel lub aerozol A sio! firmy Emo. Zapewnia on 8-godzinną ochronę przed ukąszeniami komarów oraz 6-godzinną ochronę przed ukąszeniami kleszczy. Cena aerozolu: 7 zł. Cena żelu: 6 zł.(s)

tekst promocyjny

Nowości L'Oreala

Dla pań, u których na twarzy zaczęły pojawiać się drobne zmarszczki, L'Oreal przygotował serię Visible results. W skład tej serii wchodzi krem do twarzy i krem pod oczy. Krem do twarzy zawiera aktywną witaminę C, kompleks głęboko nawilżający oraz filtry UVA i UVB. Cena: 72 zł. Krem pod oczy działa przeciw opuchnięciom, a dzięki rozświetlającym pigmentom odbija światło, tuszując oznaki zmęczenia i rozświetlając skórę wokół oczu. Działa też przeciwzmarszczkowo, uaktywniając naturalne procesy obronne i regeneracyjne. Cena: 49 zł.

– Dla osób żyjących w ciągłym stresie, narażonych na promieniowanie słoneczne i dym papierosowy godny polecenia jest krem Activi-futur – mówi Emilia Ziarnowska, konsultantka perfumierii Opiume przy ul. Pułaskiego 5. – Krem ten zawiera witaminę E, wyciąg z pestek winogron i filtry ochronne UV 8. Znakomicie chroni i nawilża skórę. U nas kosztuje 44 zł.(s)

To jest pyszne

Owocowa rozkosz

Ceny letnich smakołyków wahają się od 1,30 zł (cukiernia Zbigniew Otomański) do 1,80 zł (Piekarnia Rodzinna).



cena	1,50 zł	1,30 zł	1,50 zł	1,50 zł
waga	6 dkg	12 dkg	6 dkg	12 dkg
pakowanie	wkładają ciastka do tytki, w której się gniotą i skleją	ułożone na kartoniku są przykryte folią, a następnie zawinięte w papier	wkładają ciastka do tytki, w której się gniotą i skleją	w wygodny kartonik na wagę: kg kosztuje 18 zł
gdzie to kupić	stoisko Polpain SDH	Otomański, ul. Zamkowa 32	stoisko Polpain SDH	Dudkiewicz, ul. św. Jana
uwagi	za mała	bardzo słodka	bardzo dobra	pyszna

Wyprzedaże

Polowanie na tanie

Decyzję, co chcemy kupić, podejmujemy: w sklepie (53 proc. kupujących) lub w domu (34 proc.). Jedna osoba na 100 idąc na zakupy ma ogólny zarys tego, co chce kupić, ale ostatecznie decyduje się w sklepie. Tak wynika z badań przeprowadzonych w sklepach przez OBOP. Co roku trzy czwarte Polaków wyrusza na wyprzedaże. Teraz jest pełnia sezonu obniżek. Obniżone już raz ceny, znów spadają.

–Najpierw przeceniłszy buty o 20 proc. –mówi Rafał Wodnicki z salonu Angela przy ul. Zamkowej 28. –

Odponiedziałku ceny na wszystkie buty w sklepie spadły jeszcze bardziej. Teraz są tańsze o 40 proc.

■ Również w Top Secret (Galeria Echo) mamy sporą obniżkę, która skończyła z 10 procent aż na 50.

■ Bawełniane koszule męskie Big Star

z krótkim i długim rękawem przeceniono z 109 zł na 19 i 25 zł. Ceny spodniczek dżinsowych spadły ze 115 zł na 59 zł. Wyprzedaż w Fabryce (ul. Zamkowa 4).

■ Spadły też ceny do 50 proc. na męską odzież (swetry, bielizna, spodnie, koszulki, skarpety, paski). Wyprzedaż salon Armand (ul. Zamkowa 28).

■ Letnie sukienki firmy GaPa przeceniono z 245 na 171 zł. Kostiumy z krótkim rękawem z Inu i poliestru są tańsze o 54 zł i kosztują 215 zł.

Wyprzedaż w sklepie Ywonne (ul. Zamkowa 11).

■ Bluzki bawełniane z krótkim rękawem kupimy teraz za 20 zł (poprzednia cena: 40 zł). Spodnie letnie staniały z 80 na 58 zł. Wyprzedaż na stoisku odzieżowym na I piętrze SDH Trzy Korony.

■ Cena spodni dżinsowych spadła z 98

na 68 zł. Kurtki dżinsowe staniały o 20 zł i kosztują 58 zł. Z 39 na 19 zł obniżono ceny bawełnianych bluzek. Wyprzedaż w Pretty Girl (ul. św. Jana 1).

■ Sandaalki damskie ze skóry kosztują teraz 79 zł (99 zł). Wyprzedaż w salonie obuwniczym Retro (ul. Zamkowa 11).

■ Sandały damskie z tworzywa, które kosztowały 49 zł, teraz kosztują 29,90 zł. Wyprzedaż w sklepie obuwniczym Ray (ul. Zamkowa 20).

■ Do 50 proc. są niższe ceny na bluzki, sukienki, kostiumy, spodnie, apaszki, paski. Wyprzedaż – salon Amanda (ul. Zamkowa 28). (s)

KUPON

Dla naszych Czytelników mamy 5 talonów po 50 zł każdy na wyprzedaże w salonach Amanda, Armand i Angela przy ul. Zamkowej 28. Żeby zdobyć jeden z nich, wystarczy wypełnić kupon, przynieść go do redakcji (ul. Zamkowa 4) i mieć szczęście w losowaniu.

Imię i nazwisko

adres

Czy wiesz, że...

Tyle energii elektrycznej rocznie zużywają nasze domowe urządzenia:

- telewizor (gdy gra 4 godziny dziennie) – 220 kWh (koszt – 35 zł)
- pralka (włączana 3 razy w tygodniu) – 250 kWh (koszt – 40 zł)
- lodówka (włączona przez całą dobę) – 450 kWh (koszt – 72 zł)
- zamrażarka (włączona przez całą dobę) – 350 kWh (koszt – 56 zł)
- komputer (włączony przez 2 godziny dziennie) – 180 kWh (koszt – 29 zł)
- odkurzacz + żelazko + robot kuchenny – 200 kWh (koszt – 32 zł)

reklama

EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY

POSZUKUJEMY osób w wieku 4–65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych. Studio 15, ul. Żeromskiego 15, tel. 212–13–10.

MIKROBUS 15-osobowy. Tel. 214–60–85.

SKRADZIONO UNO EPA 75AS bordowy. Wskazanie nagroda. Tel. 214–52–69, 0501–612–246.

POBIERANIE wymazów u Pacjenta, dostarczanie próbek oraz wyników badań z laboratorium na zlecenie telefoniczne. Tel. 0501–416–550.

SPRZEDAM kury ozdobne (kochin olbrzym i miniatrka, feniks, silk, bojownik) oraz bażanty. Tel. 213–71–84.

SPRZEDAM bojler 100 L, Elektrolux, kuchenkę gazową Mastercook. Tel. 0694–608–411.

SPRZEDAM działkę budowlaną 1 ha ogrodzoną, media, Markówka. Tel. 0691–054–226, 226–50–71.

126p (1998) – sprzedam. Tel. 606 830–718.

POTRZEBNA pani do sprzątania – referencje. Tel. 682–83–71.

SPRZEDAM lub wynajmę M–3, 2 pokoje z kuchnią. Tel. 215–90–64.

M–1 kupię. Tel. 0604–111–982.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kaluźny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95–200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak–EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.



O NICH SIĘ MÓWI

Słoneczny patrol

Ratownicy **Sylwester Plucienniczak, Piotr Janio i Andrzej Kaczmarek** przez całe wakacje strzegą kąpiących się w Lewitynie. Kąpielisko jest czynne od godziny 11.00 do 19.00. Pływać można tylko do czerwonych boi (1,5 metra głębokości). Kto nie umie pływać, temu nie wolno przekroczyć żółtych boi. Kąpielisko ciągnie się od schodów restauracji do mostu. Na pozostałych wodach można pływać tylko kajakiem (4 zł za 30 minut) lub rowerem wodnym (5 zł za 30 minut).

Ratownik musi mieć:

- gwizdek (żeby było go słychać)
- pomarańczową koszulkę (żeby było go widać)
- czapkę (żeby nie poraziło go słońce)
- koło ratunkowe (żeby podać tonącemu)
- rzutkę (żeby rzucić linę tonącemu)
- apteczkę (na wszelki wypadek)



HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

W porównaniu z ubiegłym tygodniem, nie należy spodziewać się większych zmian, ale na pewno coś w Twoich sprawach drgnie, i to na lepsze. Możesz liczyć na poprawę samopoczucia i powodzenie w jakiejś dziedzinie. Nie trać obiektywizmu w kontaktach z bliskimi.



BYK (20.04 – 20.05)

Wszystko wskazuje na to, że w tych dniach najważniejsze dla Ciebie będzie to wszystko, co wiąże się z najbliższym otoczeniem – domem, rodziną i relacjami między Tobą a Twoimi bliskimi. A jeśli prowadzisz rodzinne interesy, to i tu dopisze Ci szczęście.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Szykuj się do skoku – teraz możesz więcej osiągnąć, dalej zjechać, więcej zarobić, ciekawiej spędzić czas. Okoliczności układają się będą po Twojej myśli. Dla Twoich spraw sercowych także nadchodzi lepsze czasy. W pracy – gwarantowany sukces.



RAK (22.05 – 22.07)

Ten tydzień to dla Ciebie, miły Raku, najlepszy moment tego lata, aby się zakochać, przeżyć romantyczną przygodę, upojony romans. Okazji do zawarcia znajomości będzie aż nadto. Więc jeśli ktoś wpadnie Ci w oko – Ty wykonaj pierwszy ruch.



LEW (23.07 – 22.08)

Nadchodzą dobre czasy. Otworzą się nowe możliwości, zaczniesz realizować swoje ambitne plany, a i kontakty nawiązane w tym tygodniu będą atrakcyjne nie tylko ze względu na towarzyskich, ale przede wszystkim przydatne w interesach. Unikaj plotkarzy.



PANNA (23.08 – 22.09)

Nie zabraknie Ci okazji do zawierania znajomości, a nawet do flirtów i romansów, ale Ty i tak pozostaniesz wierna stałemu partnerowi. W finansach zaś – Ty nader oszczędna i rozważna – możesz wpaść w wir szaleńczych zakupów. Uważaj!



WAGA (23.09 – 22.10)

Jeszcze w tym tygodniu masz prawo być w nieco gorszej formie – rozkojarzona, rozdrażniona i narzekająca na zdrowie. Jeśli spędzasz te dni w pracy, poczujesz się po prostu przemęczona codziennymi obowiązkami. Koniecznie wyjedź na urlop.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Nie widać przed Tobą żadnych przeszkód ani niczego, przed czym trzeba by Cię ostrzegać. Na drodze Twojej kariery pali się zielone światło. Od Ciebie zależy, czy dodasz gazu i szybciej osiągniesz cel, czy będziesz jechać w swoim rytmie.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Koniec lipca oznacza nadejście weselszych, lepszych czasów... Nastroje wokół Ciebie będą bardziej wakacyjne, a problemy, w które uwikłany byłeś jeszcze na początku miesiąca, zaczną się oddalać. Wenus wciąż trzyma Twoje serce przy rodzinie...?



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Twój życiowy partner będzie teraz dla Ciebie postacią numer jeden. Zastanów się jednak, czy nie za wiele spraw na nim opierasz. Nawet najbliższe sercu osoby, najbardziej się kochające – muszą od czasu do czasu od siebie odpocząć.



WODNIK (20.01 – 18.02)

Martwy sezon w sprawach zawodowych powoli mija. Już w tym tygodniu mogą się otworzyć przed Tobą nowe możliwości. Na przykład zyskasz nowego klienta lub zostanie Ci powierzona ciekawa zadanie. Przed wyjazdem na wakacje koniecznie spój się z dentystą.



RYBY (19.02 – 20.03)

Jeśli jesteś Rybką, która już wybrała życiowego partnera, cieszyć się będziesz harmonią i bliskością w swoim związku. Może nawet zapragniesz, by Twoja rodzina się powiększyła? Potrzebujesz teraz czułości i akceptacji – partner Cię nawiedzi.

reklama.....
Oferta handlowa ważna
od 23.07.2003r. do 29.07.2003r.

Pabianice ul. Łaska 50/54
 Godz. otwarcia Pn - So 6.30 - 21.00 Niedz. 9.00 - 19.00

polo market



9⁹⁹
1 kg

Baleron pomorski

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży



0⁷⁹
115 ml

Lody rożek - 6 smaków